

i pełnym pasji nauczycielem akademickim, wychowawcą wielu pokoleń studentów.

Dr Krystyna Biatek ma ogromne zasługi dla promocji i popularyzacji matematyki w społeczności akademickiej i szkolnej. Od 2007 r. kierowała działaniami na rzecz propagowania idei Międzynarodowego Konkursu "Mathematiques Sans Frontiers" (Matematyka bez Granic) wśród młodzieży szkolnej, nauczycieli matematyki i dyrektorów szkół w Polsce i Regionie Lubusko-Zachodniopomorskim. W latach 2020-2022 pełniła funkcję Przewodniczącej Komitetu Krajowego tego Konkursu. Brała udział w licznych projektach popularyzatorskich oraz rozmaitych przedsięwzięciach poświęconych wymianie doświadczeń w nauczaniu matematyki na poziomie akademickim i szkolnym. Była opiekunem Koła Naukowego Laboratorium „Matematyczne” Paradoxs oraz prowadziła cykliczne warsztaty matematyczne dla licealistów i uczniów szkół

podstawowych w ramach „Zielonogórskie Spotkania z Matematyką na UZ”. Była członkiem Komitetu Okręgowego Olimpiady Matematycznej.

Dr Krystyna Biatek pełniła ważne funkcje organizacyjne w Polskim Towarzystwie Matematycznym. Była Wiceprezesem Oddziału Zielonogórskiego PTM oraz członkiem Komisji Rewizyjnej PTM.

Jej działalność była dostrzegana i nagradzana przez Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Parlament Studencki. W 2007 r. otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej, a w 2012 r. Srebrny Krzyż Zasługi. W 2016 r. została uhonorowana dyplomem uznania PTM.

Pracownicy i studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego ponieśli bardzo bolesną stratę.

JOLANTA BRYCZKOWSKA (1939-2022)

W przededniu swoich imienin, 14 czerwca, zmarła nie spodziewanie Jolanta Bryczkowska, która przez wiele lat nie tylko wykładała filozofię, ale była jej żarliwą popularyzatorką wśród pokoleń studentów – najpierw Studium Nauczycielskiego, potem Wyższej Szkoły Inżynierskiej i Politechniki Zielonogórskiej.

Przyszłym nauczycielom, inżynierom czy menadżerom „otwierała głowy” na inne wymiary, w których ważny jest człowiek i za Horacym powtarzała „sapere aude!” (odważ się być mądrym, miej odwagę myśleć). Szczególną miłością pałała do Grecji i jej filozofów. Lubiała prowokować merytoryczne spory i stroniła od czej retoryki. Studenci doceniali Jej zaangażowanie, erudycję, umiejętność opowiadania anegdot czy dyskusyjną formę zajęć i wielokrotnie wybierali Jolantę Bryczkowską jako najlepszego nauczyciela akademickiego.

Jako koleżanka „z pracy”, a także w życiu prywatnym Jola była duszą towarzystwa, uosobieniem czarującego epikurejczyka, a jednocześnie bardzo wnikliwym obserwatorem i szczerym, czasem do bólu, komentatorem. Kompromis czy stoicki spokój były obce Jej wrażliwej i otwartej na Innego naturze. Chciała widzieć świat i ludzi doskonały-

mi w rozumieniu starożytnych Greków: pięknymi, dobrymi, oświeconymi... i była wyczulona na fałsz oraz wszelkie odstępstwa od przyjętych przez Nią klasycznych standardów.

Poszukiwanie idealności mogło mieć swoje źródła nie tylko w osobowości Joli i jej filozoficznym wykształceniu (ukończyła filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim), ale także w bolesnych doświadczeniach wojennego dzieciństwa na Kresach czy dorastania w powojennym, „biednym i pełnym szurów” (jak zwykła mawiać) Wrocławiu.

Rozumiała, czym jest ból egzystencjalny – ten duchowy, ale także materialny. Potrafiła dzielić się i obdarowywać. Pomagała nie tylko ludziom, ale także zwierzętom – przysparzała bezdomne koty, które w letniskowym domku w Niesulicach znajdowały schronienie i ciepło, a w zamian darzyły Ją bezmiernym zaufaniem. Jola była nie tylko człowiekiem kultury, który czytywał np. Gałczyńskiego, oglądał filmy francuskiej nowej fali, słuchał ballad Okudźawy, ale także człowiekiem nowej fali, słuchał ballad Okudźawy, ale także człowiekiem nowej natury – w Jej domu zawsze był pies, z którym chadzała na „lody; uwielbiała kwiaty, szczególnie polne i ogrodowe, których woń i barwy opisywała poetycko, a ścięcie każdego drzewa odbierała jak przejaw barbarzyństwa.



JOLANTA BRYCZKOWSKA Z PSEM TROPEM, FOT. ARCHIWUM RODZINY J. BRYCZKOWSKIEJ

Żegnamy w Jolancie Bryczkowskiej nie tylko niezapomnianego nauczyciela i przyjaciela młodzieży studenckiej, pełną życzliwości i miłości do życia koleżankę, ale przede wszystkim Człowieka wrażliwego i etycznego.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 czerwca 2022 roku w Kwidzynie, gdzie pochowano Ją obok męża.